

Pierwsze efekty „dogładania” bezdomnych w Namysłowie. Dwie osoby skorzystały z pomocy

Kilka dni temu informowaliśmy, że namysłowscy policjanci w trakcie pełnienia służby każdego dnia sprawdzają miejsca, w których mogą przebywać bezdomni. Altanki, ogródki działkowe, pustostany i piwnice budynków - to miejsca, w których najczęściej znajdują się osoby w trudnej sytuacji życiowej i materialnej.

Niskie temperatury sprawiły, że bezdomni coraz częściej potrzebują pomocy. Dwie osoby już z niej skorzystały.

- Pierwszy z mężczyzn mieszkał w opuszczonym budynku pod Namysłowem. Udało nam się go namówić do tego, aby spędził zimę w schronisku dla bezdomnych w Pępicach pod Brzegiem. Tam spokojnie przetrwa najtrudniejszy czas. Zostanie nakarmiony, będzie miał dach nad głową. Drugi mężczyzna mieszka samotnie w naszym mieście. Nie chciał opuścić swojego miejsca, dlatego pracownicy opieki społecznej zabezpieczyli dla niego ciepłe kołdry i odzież zimową - mówi Radiu Opole Paweł Chmielewski z Komendy Powiatowej Policji w Namysłowie.

Mundurowi apelują do mieszkańców, by w okresie zimowym zwrócić szczególną uwagę na osoby bezdomne i znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. Szacuje się, że w gminie Namysłów może być ich od kilku do kilkunastu.